

Strona znajduje się w archiwum.

Darczyńcy odmawiają finansowania wyborów

Międzynarodowa społeczność, niemal w przeddzień zaplanowanej na 28 stycznia tego roku londyńskiej konferencji poświęconej przyszłości spraw Afganistanu, odmówiła udzielenia wsparcia finansowego na przeprowadzenie kolejnych wyborów. Powodem podjęcia takiej decyzji jest brak reform podejmowanych przez afgański rząd.

Niezależna Komisja Wyborcza (Independent Election Commission - IEC), która przeprowadziła sierpniowe, splamione oszustwami wybory prezydenckie, zmuszona została przełożyć zaplanowane na maj tego roku wybory parlamentarne. Za taki stan rzeczy winą obarczyła brak środków, problemy dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa oraz wyzwania logistyczne.

Decyzja ta rozwiała nadzieje prezydenta Hamida Karzaja na zabezpieczenie setek milionów dolarów podczas zaplanowanej na najbliższy czwartek konferencji w Londynie.

Dyplomaci przekonują, że środki przeznaczone na rozwój kraju nadal będą do niego płynąć, jednak ostrzegli, że najbardziej hojni darczyńcy, jak na przykład Stany

Zjednoczone, będą omijać afgański rząd, jeśli uznają tamtejsze ministerstwa za skorumpowane.

Propozycje dwutorowego programu dla pokoju i reintegracji obejmują plany zachęcania afgańskich rebeliantów niższego szczebla do oddawania broni w zamian za pieniądze, ziemię i pracę oraz poszukiwanie ugody z talibskimi przywódcami, którzy, jak się przypuszcza, ukrywają się na obszarach graniczących z Pakistanem.

Źródło: timesonline.co.uk (25.01.2010)